

NASZ ŚWIAT POD SIÓDMYM



**Gazeta
Środowiskowego
Domu Samopomocy
ul. Górska 7 w Warszawie
www.gorska7.pl**

numer 57 (Grudzień 201**5** r.)

cena 2 zł

Od redakcji

Z okazji świąt Bożego Narodzenia
życzymy wszystkim naszym Czytelnikom
wszystkiego, co najlepsze, błogosławionych świąt, aby
mały Jezus był zawsze w nas, a radość i szczęście
zagościły w naszych domach.

Nowym Roku 2016 życzymy, żeby żyło nam się
dobrze, w zdrowiu i szczęściu. Wesołych Świąt i
szczęśliwego Nowego Roku
życzy Zespół Redakcyjny

Zespół Redakcyjny

Zespół Redakcyjny:

1. **Katarzyna Uszyńska** (rozrywka, solenizanci i jubilaci, imiennik)
2. **Katarzyna Salkowska** (poezja i proza, przepisy kulinarne)
3. **Monika Skrodzka** (wydarzenia minionego miesiąca)
4. **Rafał Musch** (wywiady)
5. **Andrzej Nowak** (wydarzenia minionego miesiąca)
6. **Mikołaj Scholz** (redakcja sportowa)
7. **Wojciech Kwil** (sprzedaż gazetki)
8. **Sylwia Kaczmarek** (redaktor honorowy)

Opiekun: **Katarzyna Zduńska**

Skład i druk: **Jacek Michalski**

SOLENIZANCI I JUBILACI



W styczniu urodzinowe i imieninowe życzenia przyjmują:

STYCZEŃ 2016						
PONIEDZIAŁEK	WTOREK	ŚRODA	CZWARTEK	PIĄTEK	SOBOTA	NIEDZIELA
Kalendarz stworzony podczas zajęć w pracowni komputerowej				1	2	3
4 Urodziny Agnieszka Makowska	5	6	7	8	9	10
11 Urodziny Mikołaj Scholz	12	13	14	15	16	17
18	19	20	21 Imieniny Agnieszka Kłos Agnieszka Makowska	22	23	24
25	26	27	28 Urodziny Joanna Klonowska	29	30 Imieniny Maciej Dorożala	31

WSZYSTKIM JUBILATOM
I SOLENIZANTOM ŻYCZYMY SUKCESÓW W ŻYCIU,
SZCZĘŚCIA W MIŁOŚCI, DUŻO UŚMIECHÓW, DUŻO RADOŚCI,
SPEŁNIENIA WSZYSTKICH NAJSKRYTSZYCH MARZEŃ
I SAMYCH PRZYJEMNYCH W ŻYCIU ZDARZEŃ.

WYDARZENIA MINIONEGO MIESIĄCA



3 grudzień 2015



Z cyklu spotkań z ciekawymi ludźmi, w naszym ośrodku odbyło się spotkanie z panią sierżant sztabową Martą Bejer, policjantką z Mokotowskiej Komendy Policji. Opowiadała nam trochę o pracy policjanta. Pokazała, jak ubrany jest na co dzień: ma granatowy mundur z napisem Policja, który świeci w ciemności. Mówiła też, że policjantów nie należy się bać i zawsze można zwracać się do nich o pomoc, np., gdy się zgubimy. Pani Marta powiedziała

nam, że nie ma obowiązku noszenia dowodu osobistego, wystarczy mieć jego xerokopię. Jest to bezpieczniejsze, ponieważ można go zgubić, albo ktoś może nam go ukraść. Jeśli już zdarzy się, że stracimy dowód, trzeba to zgłosić na policji i w urzędzie. Każdy z nas powinien mieć przy sobie jakąś kartkę, gdzie będą wypisane nasze dane, ponieważ nie wszyscy potrafią powiedzieć, jak się nazywają, czy gdzie mieszkają. Pani policjantka ostrzegła nas, że nie każdy człowiek jest dobry, dlatego nie można ufać nieznajomym. Nie powinniśmy rozmawiać z nieznajomymi, ani tym bardziej nigdzie z nimi iść, wsiadać do samochodu czy brać np. cukierki czy napoje. Może się zdarzyć, że produkty te będą zatrute i jedząc je możemy stracić przytomność, a wtedy osoba ta może nas skrzywdzić. Dlatego powinniśmy być ostrożni. Mówiła też, jak powinniśmy poruszać się po ulicy:



nie wolno przechodzić na czerwonym świetle nawet wtedy, gdy nic nie jedzie. Kiedy jesteśmy na przejściu dla pieszych powinniśmy je jak najszybciej opuścić, a nie np. zatrzymywać się i wiązać buty. Nie powinniśmy też gwałtownie zawracać na pasach, trzeba przejść do końca i dopiero wtedy przejść z powrotem. Gdy jest ciemno trzeba mieć ze sobą kamizelkę odblaskową, latarkę lub światełka odblaskowe. Musimy być widoczni, żeby nie stwarzać zagrożenia. Policjanci też mają odblaski na mundurach: świeci się napis Policja i lampasy. W prezencie dostaliśmy odblaski, które mamy nosić ze sobą. Trzeba też bardzo uważać w miejscach publicznych na złodziei- kieszonkowców, zwłaszcza, gdy jest duży tłok. Trzeba wtedy pilnować torebki czy plecaka (zawsze trzymać z przodu, a nie z

tyłu). Pani Marta pokazała nam plakat przygotowany przez Komendę Policji- Uwaga kieszonkowcy. My możemy nawet nie zdawać sobie sprawy, że ktoś nas obserwuje. Nie powinniśmy też zostawiać toreb bez opieki. Tak samo , jadąc samochodem, nie powinniśmy zostawiać w nim cennych rzeczy, szczególnie w widocznym miejscu. Kiedy jednak zdarzy się, że zostaniemy okradzeni, to wtedy trzeba to zgłosić na policję. Można zadzwonić po numer alarmowy ogólnopolski 112 lub 997. Specjalny numer 112 łączy się z policją, pogotowiem ratunkowym, strażą pożarną, strażą miejską, a nawet z pogotowiem gazowym. Kiedy już zadzwonimy na ten numer powinniśmy powiedzieć, gdzie jesteśmy i co się stało. Potem przekazujemy resztę informacji. Ale nie powinno się nadużywać tego numeru do jakichś nieważnych spraw. Policjantka



zwróciła nam też uwagę, że my również nie możemy robić nikomu krzywdy, czy zabierać cudzych rzeczy. Nie możemy też fałszywie oskarżać innych o czyny, których nie popełnili. To również jest przestępstwo (szkalowanie). Nie wolno na policji kłamać . Nie powinniśmy się wyzywać, bić, szturchać, a szczególnie nie wolno nikogo dotykać w miejsca intymne, bo to już jest molestowanie seksualne i można za to iść do więzienia. Zabronione jest także obnażanie się w miejscach publicznych. Nie można też robić zdjęć czy filmów, gdy ktoś sobie tego nie życzy, a także nie wolno umieszczać czyich zdjęć np. w internecie bez jego zgody. Karalne jest również pisanie w internecie o kimś np., że jest głupi. Gdy znajdziemy jakiś bagaż bez opieki to trzeba to zgłosić, gdyż może to być np. ładunek wybuchowy. Monika zapytała panią Martę, czy kiedyś zatrzymała nietrzeźwego kierowcę. Kiedyś pani Marta była Dzielnicową- opiekowała się wtedy konkretną okolicą w dzielnicy i jej mieszkańcami. Ale nigdy nie zatrzymała pijanego kierowcy. Ktoś zadał pytanie, czy jeździ czasem na sygnale. Okazało się, że nie każdy może włączać tzw. koguty. Trzeba mieć do tego specjalne uprawnienia, które dostaje się po przejściu dodatkowych badań psychologicznych. Sprawdza się wtedy, czy ta osoba jest w stanie prawidłowo zareagować w sytuacji stresowej. To samo dotyczy kierowców karetek. W sytuacji, kiedy jedzie pojazd uprzywilejowany na sygnale, trzeba się zatrzymać, nawet gdy mamy zielone światło. Taki pojazd ma zawsze pierwszeństwo. Pani Marta ostrzegała nas jeszcze, że nie wolno wpuszczać do domu nieznajomych, nie dać się oszukać, gdy ktoś mówi, że jest z gazowni i zbiera opłaty. Nic nikomu nie podpisujemy i nie dawamy swoich dokumentów, gdy tego kogoś nie znamy. Święto Policji przypada na 24 lipca. Żeby zostać policjantem, trzeba mieć minimum wykształcenie średnie, obywatelstwo polskie, nieskazitelną opinię. Trzeba też przejść pomyślnie testy sprawnościowe i psychologiczne, a także zrobić różne badania lekarskie. Trzeba również mieć opinię z Dzielnicy, wywiad środowiskowy (sprawdza się rodzinę nawet do trzech pokoleń wstecz). Wszystko to jest sprawdzane przez odpowiednie służby. Potem, gdy przeszło się pozytywnie wszystkie sprawdziany, pół roku uczy się w Szkole policyjnej, po której trzeba zdać egzamin. Nie ma ograniczeń wieku, żeby wstąpić do policji. Na koniec podziękowaliśmy pani Marcie za ciekawe zajęcia, zrobiliśmy sobie pamiątkowe zdjęcia. Daliśmy jej też w prezencie od nas miseczkę, która powstała na zajęciach ceramicznych .

4 grudzień 2015



Zostaliśmy zaproszeni do Szkoły Podstawowej na ul. Grottgera na obchody Światowego Dnia Osoby Niepełnosprawnej. Mieliśmy opowiedzieć uczniom, kim jesteśmy, czym się



zajmujemy. W pracowni komputerowej przygotowaliśmy prezentację zdjęć z każdej pracowni. Przygotowane były też krótkie notatki o każdej pracowni. Do szkoły poszła 11 osobowa grupa pod opieką pani Dyrektor Zofii Pągowskiej oraz terapeutek- Danuty Kaczmarek i Katarzyny Zduńskiej. Oprócz nas zaproszone były jeszcze trzy organizacje, zajmujące się osobami z różną niepełnosprawnością. Byli przedstawiciele Fundacji na Rzecz Centrum Edukacyjnego Dla Uczniów

Niewidomych i Słabowdzących (CEDUNIS), przedstawiciele Stowarzyszenia „Mówić bez słów” oraz specjaliści od dogoterapii. Osoby reprezentujące te organizacje pokazywały, jak można porozumiewać się w inny sposób, nie tylko za pomocą mowy, n.p. alfabetem Braila czy Bliss. Stowarzyszenie „Mówić bez słów” reprezentowała Agnieszka, która jest osobą całkowicie niesprawną ruchowo. Porozumiewa się ona za pomocą alfabetu, który ma przymocowany do wózka, pokazując łokciem poszczególne litery. Agnieszka skończyła studia politologiczne i planuje kształcić się dalej. My zostaliśmy podzieleni na dwuosobowe drużyny. Jedna osoba podczas prezentacji zdjęć z danej pracowni czytała krótką notatkę o niej, a druga w tym czasie prezentowała przykładową pracę, która powstała w tej



pracowni. Na początku pani Dyrektor opowiedziała o naszym ośrodku- jak działamy, czym się zajmujemy. Potem my zaprezentowaliśmy się przed publicznością. Na koniec przyszli Państwo zajmujący się dogoterapią. Przyprowadzili ze sobą dwa psy. Pani

opowiadała, jak psy pracują z ludźmi, jak się z nimi obchodzić. Mówiła, że nie wolno głaskać psów bez zgody właścicieli. Potem każdy mógł pogłaskać pieski. Po części oficjalnej zostaliśmy zaproszeni na słodki poczęstunek.

Red. Monika Skrodzka, Rafał Musch

9 grudnia 2015



W naszym ośrodku tego dnia odbył się Dzień Skupienia. Poprowadził go dla nas ks. Mateusz Józwik. Najpierw wygłosił dla nas krótką naukę, żeby nas przygotować do Spowiedzi św. Później, każdy, kto chciał mógł skorzystać z Sakramentu Pojednania. Kiedy wszyscy już się wyspowiadali, odprawiona została Msza św. Po Mszy śpiewaliśmy wspólnie i radowaliśmy się. Ks. Mateusz wspominał, jak przyszedł do nas pierwszy raz na praktyki z ks. Michałem Gąsiorowskim. Było bardzo miło. Na koniec zaprosiliśmy ks. Mateusza na obiad.

Red. Monika Skrodzka, Andrzej Nowak

12 grudnia 2015



W ramach Partnerstwa Sieleckiego, jak co roku o tej porze odbyła się Sielecka Gwiazdka.



My zostaliśmy zaproszeni, żeby zrobić kiermasz naszych prac. W tym roku impreza odbywała się w Teatrze Baza na ul. Podchorążych. Oprócz naszego kiermaszu były też inne atrakcje. Grała Kapela Czerniakowska, śpiewały dzieci z Ogniska Muzycznego, było

przedstawienie przygotowane przez aktorów Teatru Baza. Swoje stoiska miały też inne organizacje działające na terenie naszej dzielnicy, m.in. Stowarzyszenie Integracja,



światlica socjoterapeutyczna. Można było udekorować sobie pierniczki i muffinki. Śpiewaliśmy wspólnie kolędy. Naszą społeczność, oprócz kadry, reprezentowali: Katarzyna Uszyńska, Rafał Musch, Ime Akpan oraz Mikołaj Scholz, który przyjechał ze swoimi rodzicami. Odwiedziła nas również mama Kasi Uszyńskiej. Na koniec przygotowany był poczęstunek- barszcz czerwony z pasztecikami. Na spotkaniu tym jak zawsze była bardzo miła atmosfera.

Red. Katarzyna Uszyńska, Rafał Musch

17 grudnia 2015



W ten czwartek odbyła się w naszym ośrodku wspólna Wigilia. Imprezę rozpoczęła pani Dyrektor Zosia Pągowska. Ime Akpan zapalił świecę, a Marek Iżykowski przeczytał fragment z Ewangelii św. Łukasza. Potem pani Zosia złożyła wszystkim ogólne życzenia i podziękowała za ten rok pracy. Pani Danusia i pani Ola rozdały wszystkim opłatek i złożyliśmy sobie życzenia. Zaśpiewaliśmy parę kolęd. Przygotowany był też słodki poczęstunek, na który składały się ciasta i słodczyce przyniesione przez naszych Rodziców. W między czasie zaczęli przychodzić Rodzice i Opiekunowie, którzy zostali zaproszeni na wspólne kolędowanie. Przyszli też wolontariusze z Liceum Ogólnokształcącego im. Cervantesa- Paulina i Antek. W pewnym momencie pojawił się niespodziewany gość- św. Mikołaj ze swoim Reniferem. Przywieźli dla nas świąteczne paczki. Miał on też kilka różek dla tych co byli szczególnie niegrzeczni. Okazało się, że Mikołajem była pani Kasia Szymańska, siostra Agnieszki, a Reniferem Agnieszka. Kiedy już wszyscy rodzice przyszli, zaczęliśmy wspólne kolędowanie. Pan Mariusz grał na gitarze, a nasza sekcja bębniarska na bębnach. Teksty kolęd były wyświetlane z komputera z prezentacji, którą przygotował pan Adam. Atmosfera naszej Wigilii była wspaniała. Wszyscy dobrze się bawili.

Red. Andrzej Nowak



Andrzej Nowak: Czy mógłbyś nam powiedzieć, kiedy poczułeś powołanie do służby Bogu?

Marek Nowakowski: *Pierwszy raz poczułem moje powołanie, kiedy byłem na V roku studiów na Politechnice Warszawskiej. Miałem wtedy 23 lata i należałem do wspólnoty akademickiej Woda Życia. To był pierwszy przebłysk. Ale nie byłem go pewien i jeszcze przez rok się zastanawiałem, aż do momentu, kiedy pan Bóg pomógł mi się zdecydować w taki bardzo wyraźny sposób.*

A.N.: Co robiłeś zanim poszedłeś do Seminarium?

M.N.: *Wcześniej studiowałem Budownictwo na Politechnice Warszawskiej. Tuż przed wstąpieniem do seminarium obroniłem pracę magisterską z zakresu budownictwa.*

A.N.: Czy masz rodzeństwo?

M.N.: *Mam dwóch braci i siostrę. Wszyscy starsi ode mnie.*

A.N.: Czy jesteś warszawiakiem, czy przyjechałeś do Warszawy z innego miasta?

M.N.: *Jestem tzw. „słoikiem”. Pochodzę z Końskich w województwie Świętokrzyskim.*

A.N.: Jaka jest twoje hobby?

M.N.: *Gra na gitarze i żonglowanie.*

A.N.: Czy lubisz przychodzić do nas na praktyki?

M.N.: *Klikam: „lubię to” :)*

A.N.: Gdybyś nie był księdzem, to kim byś był?

M.N.: *Pewnie bym budował domy. Nie zajmuję się jednak budowaniem domów, ale mam nadzieję budować wspólnotę Kościoła i wypełniać kościoły już istniejące.*

A.N.: Czy masz przyjaciela?

M.N.: *Przyjacielem moim Jezus jest. A nad ludźmi pracuję.*

A.N.: Na którym roku studiów już jesteś?

M.N.: *Jestem na IV roku.*

A.N.: Jakie są twoje obowiązki w Seminarium?

M.N.: Teraz, oprócz normalnych obowiązków każdego kleryka, jestem priorem kursu IV, czyli jestem jakby gospodarzem roku.

A.N.: Czy jesteś szczęśliwy?

M.N.: Jestem szczęśliwy.

WIADOMOŚCI SPORTOWE

SKOKI NARCIARSKIE

Kamil Stoch uzyskał tylko 102,5 m w kwalifikacjach do konkursu Pucharu Świata w Niżnym Tagile w Rosji i nie wystąpił w sobotnim konkursie. Najlepszy w piątek był Norweg Anders Fannemel - 134 m. Stochowi jego skok dał dopiero 42. lokatę. Podwójny złoty medalista igrzysk w Soczi ostatnio prezentuje się fatalnie. Po udanych kwalifikacjach w Lillehammer chwilę później w pierwszej serii zajął dopiero 47 miejsce i w drugiej turze już się nie pojawił. Dużo lepiej spisali się w piątek pozostali Polacy, których w konkursie zobaczyliśmy sześciu. Najlepszy z biało-czerwonych Dawid Kubacki poleciał na 127,5 m, co dało mu drugie miejsce. Trzecie zajął Słoweniec Anze Lanisek - 128 m. W polskiej ekipie bardzo dobrze wypadł jeszcze Jan Ziobro, zajmując dziewiąte miejsce po skoku na odległość 126 m. Stefan Hula (117 m) był 15., Maciej Kot (115 m) 20., Piotr Żyła (111 m) 32., Klemens Murańka (114 m) 34.

Kamil Stoch odgryzł się za nieudany sobotni konkurs i w drugim, niedzielnym konkursie odegrał już większą rolę. Polak zajął szóstą pozycję, a i koledzy z reprezentacji się nieźle spisali. Ostatecznie wygrał Peter Prevc, który został także nowym liderem.

Prawdziwy festiwal lotów widzowie zobaczyli w finale. Rozpoczął Kamil Stoch lądując na 136 metrze. Johann Andre Forfang pierwszy pobił barierę 140 m. W ostatecznym rachunku wygrał jednak Prevc. Kamil Stoch zajął szóstą lokatę, a pozostali reprezentanci zameldowali się w pierwszej trzydziestce.

Opracował: Mikołaj Scholz

KACIK KULINARNY IMIĘ AKPANA

Makiełki

Makiełki, to doskonały pomysł na makowy specjał bez pieczenia! Wykorzystaj pieczywo tostowe i przygotuj słodką masę z bakaliami. Najlepiej komponują się płatki migdałowe i rodzynki, ale możesz także dodać owoce kandyzowane, których smak kojarzy się ze Świętami Bożego Narodzenia. Makiełki przygotuj także z dodatkiem cukru waniliowego „WINIARY”. Słodki deser możesz podać na wigilijny stół ze słodką śmietanką – twoi najbliżsi mogą polać makiełki po wierzchu. Dzięki śmietance makiełki będą miękkie i będą miały wyjątkowy smak.

Składniki:

- cukier waniliowy WINIARY (1 opakowanie)
- chleb tostowy pszenny lub chałka (6 kromek)

- cukier (3 łyżki)
- masa makowa (6 łyżek)
- rodzynki (2 łyżki)
- płatki migdałowe (2 łyżki)
- mleko (6 łyżek)

Przygotowanie:

1. Z chleba tostowego odkrój brzegi
2. Cukier rozpuść w 5 łyżkach wrzącej wody i dodaj do masy makowej, dodaj również rodzynki i płatki migdałowe
3. Dopraw cukrem waniliowym
4. Do szklanej salaterki wykładaj kolejno: porcję masy makowej, chleb tostowy, skrop mlekiem, na nie kolejną warstwę masy makowej i tak do wyczerpania produktów.
5. Podawaj 2-3 godziny po przygotowaniu.



Błyskotki

Mam ładny pasek, czarny i świecący,
 Pierścionki złote, i błyszczące bransoletki.
 Lubię się stroić, bo jestem kobietą,
 Chyba mam do tego prawo.
 Uśmiecham się, bo ładnie się błyszczą.
 Uśmiecham się też do was,
 Bo przecież was kocham,
 Choć czasem o tym zapominam.
 Ale wiem, że nie jestem sama.

Autor: Katarzyna Sałkowska

CIEKAWOSTKI

ADWENT

Początki adwentu należy łączyć z początkiem obchodzenia przez chrześcijan świąt Bożego Narodzenia około II połowy IV wieku. Pierwsze ślady odkrywamy w liturgii hiszpańskiej i galicyjskiej. Synod w Saragossie, który odbył się w 380 roku, polecał wiernym codzienną, gorliwą obecność w kościele, nie omijając ani jednego dnia w okresie między 17 grudnia a 6 stycznia. Advent miał tu charakter pokutny i ascetyczny. W V wieku podobne zalecenia wydał biskup w Galicji. Polecił on wiernym post trwający trzy dni każdego tygodnia przez trzy tygodnie między wspomnieniem świętego Marcina (11 listopada) a świętami Bożego

Narodzenia. W Rzymie ten okres zaczął być obchodzony dopiero pod koniec VI wieku. Adwent miał tu formę radosnego oczekiwania na przyjście Pana, brak postów i innych praktyk pokutnych. Papież Grzegorz Wielki ujednolicił zalecenia liturgiczne dotyczące adwentu. Od tego czasu adwent trwa cztery tygodnie i staje się szczególnym okresem oczekiwania na święta Bożego Narodzenia. Z czasem przybiera również charakter eschatologiczny i staje się czasem oczekiwania na przyjście Chrystusa na końcu czasów. Połączenie tradycji galicyjskich i rzymskich zaowocowało współczesną oprawą liturgiczną adwentu. Rzymska liturgia została uzupełniona o ascetyczny wydźwięk (fioletowe szaty, bez *Gloria* i *Te Deum*).

Współczesny adwent w Kościele katolickim

Adwent jest okresem oczekiwania w ciszy i przygotowania, dlatego Kościół katolicki zachęca do udziału w rekolekcjach oraz przystąpienia do sakramentu pokuty i pojednania. Okres ten nie jest czasem pokuty w takim wymiarze jak wielki post, ale posiada swoisty charakter refleksyjny. Trzecia niedziela adwentu jest obchodzona radośniej. Jest ona nazywana niedzielą Gaudete. W tym dniu szaty liturgiczne mogą mieć różowy kolor. Teksty liturgiczne tego okresu w ciągu roku liturgicznego są nacechowane radością wynikającą z zapowiedzi przyjścia Zbawiciela i Odkupiciela, w sensie tekstów prorockich – jako jego narodzenie, natomiast w świetle Nowego Testamentu – jako powtórne przyjście z mocą w chwale.

Skąd wzięły się nazwy miesięcy: grudzień

Grudzień – dwunasty miesiąc w roku, według używanego w Polsce kalendarza gregoriańskiego, ma 31 dni.

Nazwa miesiąca (według Brücknera) pochodzi od słowa *gruda* (podobnie ukraiński *зрудень* / *hrudeń*, litewski *gruodis*). Inna dawniej używana nazwa to *prosień* lub *prosiniec* (por. współczesna nazwa miesiąca w języku czeskim *prosinec* i chorwackim *prosinac*). Łacińska nazwa *December* ('dziesiąty miesiąc'; zobacz: kalendarz rzymski) została zapożyczona przez większość języków europejskich. W grudniu następuje na półkuli północnej przesilenie zimowe, a na południowej przesilenie letnie. Meteorologicznie jest to w Polsce miesiąc zimowy

Materiał przygotowała Katarzyna Uszyńska



Mamy dla naszych Czytelników zagadkę.
Proszę zgadnąć, który z naszych koleżanek znajduje się na tym zdjęciu.
Życzymy powodzenia :)

Podpowiedź znajduje się na ostatniej stronie gazetki.

ROZRYWKA

Krzyżówka na grudzień

1.	26.	14.	1.						
2.	28.	17.	41.						
3.	22.	11.							
4.	16.								
5.	36.	8.			2.				
6.	38.								
7.				20.					
8.		35.	3.	27.					
9.		10.		15.					
10.		37.	18.						
11.	13.	40.	33.	24.	21.	12.			
12.	4.								
13.			32.						
14.	43.	5.							
15.	7.				23.				
16.	29.								
17.	39.		9.						
18.	6.	31.							
19.		30.							
20.	42.		19.						
21.		25.		34.					

1. imię pszczołki z dobranocki
2. straszy w starym zamku
3. nimi gryziemy
4. można ją spotkać na placu zabaw – służy do bujania się
5. może być nożna, ręczna, lekarska
6. płynie w kranie
7. piszemy go zaraz za adresatem na kopercie lub pocztówce
8. kończy na górna
9. może być kaflowy
10. okrywamy się nimi gdy jest nam zimno
11. jesienią często pada z nieba
12. wagon restauracyjny
13. grecki bóg miłości
14. imię pierwszej kobiety, żony Adama
15. można w nim ugotować zupę
16. buty do ślizgania po lodzie
17. zabawka dla dziewczynki
18. nawlekamy na nią nitkę, kiedy chcemy coś uszyć
19. pijemy w nim herbatę
20. są nimi koty, psy, krowy, konie...
21. dawna nazwa policji

1 2 3 4 5 6 7 8 9 10 11 12 13 14 15 16 17 18 19 20 21 22 23 24 25 26 27

28 29 30 31 32 33 34 35 36 37 38 39 40 41 42 43

Odp. na Foto-Zagadke: na zdjęciu znajduje się Joanna Klonowska